

Sylvia Kamińska-Maciąg
Uniwersytet Wrocławski

O motywach alchemicznych w *Sylfidzie* Włodzimierza Odojewskiego

Okres romantyzmu w Rosji zaowocował uwolnieniem emocji i fantazji artystów oraz ich zwrotem ku nieobjętym rozumem naukom i sztukom. Miał on również bezapelacyjny wpływ na kształt dziewiętnastowiecznej literatury, albowiem, jak celnie zauważa Bogusław Mucha, „kultura romantyczna przyznawała ogromną rolę w procesie twórczym działaniom sił irracjonalnych, fantastycznych. Gloryfikowała wyobraźnię, szaleństwo, oddziaływała silnymi środkami ekspresji, efektami grozy i frenezji“¹. Dalece posunięty subiektywizm oraz protest przeciwko wszystkiemu, co mogłoby zagrażać wolności człowieka to nieodłączne cechy rosyjskich utworów romantycznych². Pojawiające się w nich motywy oraz typ bohatera, zaczerpnięte niejako z literatur zachodnich, akcentują przede wszystkim indywidualność jednostki w jej starciu z rozczarowującą rzeczywistością. Fantastyczne środki wyrazu zaś stanowią nie tylko dobrą receptę na panującą w owym czasie cenzurę, ale również sposób wyrażenia głęboko drzemiących w ludzkiej psychice marzeń i snów o odległym, idealnym świecie.

Pośród autorów tworzących na gruncie rosyjskim dzieła o znamionach romantycznych zwyczajowo wymienia się Aleksandra Puszkina, Michała Lermontowa czy Mikołaja Gogola³. Warto jednak zauważyć, iż jedną z interesujących postaci dziewiętnastowiecznego świata literackiego jest również Włodzimierz Odojewski (1803/1804-1899), pisarz, w twórczości którego romantyczne idee odegrały rolę znaczącą. Należy przypomnieć, iż w latach 1823-1825 książkę Odojewski działał aktywnie w założonym przez siebie moskiewskim stowarzyszeniu Kole Miłośników Mądrości – Towarzystwie Lubomudrów. Przedstawiciele tego koła byli zwolennikami filozofii Friedricha Schellinga oraz Johanna Fichtego, propagowali w swych poglądach romantyzm niemiecki (reprezentowany m.in. przez Ludwiga Tiecka, Novalisa – Friedricha von Hardenberga, Ernsta Theodora Amadeusa

¹ B. Mucha, *Historia literatury rosyjskiej. Zarys*, Wrocław 1989, s. 210.

² *Ibidem*, s. 211.

³ *Ibidem*, s. 213.

Hoffmana) oraz filozofię idealistyczną, odcinając się tym samym radykalnie od filozofii oświeceniowej⁴. Pisarz, popularyzując niemiecką doktrynę romantyczną, jednocześnie miał wpływ na kształt romantyzmu ojczystego. Już we wczesnych utworach Odojewskiego odnaleźć można fascynację mistycyzmem, zaczerpniętym z utworów między innymi E. T. A. Hoffmana. Rozkwit twórczości prozaika przypada na lata trzydzieste XIX w., kiedy to Odojewski w poszukiwaniu sensu istnienia, w dążeniu do odkrycia ogólnych związków i zależności między zjawiskami natury, studiował prace dawnych i współczesnych filozofów; sięgał też do dzieł mistyków, alchemików, wierząc, że każdy z nich przyczynił się w jakimś stopniu do posunięcia wiedzy naprzód⁵.

Połączenie schellingianizmu z elementami mistycyzmu oraz zróżnicowanie podejmowanej w utworach tematyki sprawiło, iż pisarz stał się jednym z popularniejszych twórców w Rosji swoich czasów⁶. Opowieści fantastyczne, do których Odojewski wprowadzał romantyczny konflikt między marzeniem, wzniosłymi ideałami a prozą życia, opierały się na przeniesieniu bohatera w inny, zagadkowy, magiczny świat. Fascynacja rzeczywistością opisywaną w księgach mistyków i alchemików, sprawiła, iż przyjaciele pisarza nazywali go Faustem⁷.

Znamienne, iż alchemia od zawsze była silnie związana z twórczością pisarską, zarówno ze względu na jej oryginalne teksty, jak i na wykorzystywanie motywów z nią związanych w literaturze pięknej⁸. Alchemiczne toposy odnaleźć można w tekstach twórców całego świata, od Dantego Alighieri po współczesną literaturę fantastyczną⁹. Ich prawdziwą kopalnią w prozie rosyjskiej jest właśnie wiek

⁴ W czasie największej aktywności Lubomudrów Odojewski wydaje czasopismo „Мнемозина“ oraz pisze nie dokończoną nigdy powieść *Иероним Бруно и Пьетро Аретино*.

⁵ K. Lis, *Satyra i filozofia w poszukiwaniach artystycznych Włodzimierza F. Odojewskiego*, Kielce 1997, s. 42.

⁶ Choć popularności przysporzyły mu utwory raczej satyryczno-obyczajowe, niż te zawierające elementy fantastyczne.

⁷ K. Lis, *Satyra i filozofia w poszukiwaniach...*, s. 61. Imieniem tym sam Odojewski nazywa również bohatera utworu *Noce rosyjskie* (1844).

⁸ Teksty podzielić możemy na grupy: 1. Oryginalne dzieła alchemików, 2. Współczesne im ataki na prace alchemiczne, 3. Dzieła zawierające motywy związane z alchemią, 4. Prace alchemiczne w swojej strukturze, np. alchemia miłości, alchemia przyjaźni itd.

⁹ Np. Dante Alighieri *Boska Komedia: Piekło* (1308-1331) (czeluść dla alchemików), Goethe *Faust* (1832) (pierwowzorem bohatera miał być niemiecki alchemik Johann Faust), Victor Hugo *Katedra Najświętszej Marii Panny w Paryżu* (1831) (Klaudiusz Frollo – alchemik), Robert Louis Stevenson *Doktor Jekyll i pan Hyde* (1886) (Dr Jekyll jest cenionym londyńskim lekarzem, który odkrywa sekret eliksiru pozwalającego zmienić postać), Gustav Meyrink *Golem* (1915) (treść utworu nawiązuje do legendy o Golemie, który w XVI miał być stworzony przez alchemika i rabina Liwa ben Becalela), Andrzej Pilipiuk *Kuzynki* (2003-2005) (pierwsza jest wampirem, druga posiada kamień filozoficzny, trzecia agentką CBS – wszystkie trzy dążą do znalezienia Michała Sędziwoja, który może odnowić kończącą się dawkę kamienia filozoficznego), J.K. Rowling *Harry Potter* (1997-2007) (motyw kamienia filozoficznego, przemian, alchemii jako nauki)

XIX. Stąd też cel niniejszej pracy stanowi wyodrębnienie motywów alchemicznych z opowiadania Odojewskiego *Sylfida (z pamiętnika człowieka rozsądnego)* (*Сильфида (Из записок благоразумного человека)* 1837) oraz ich interpretacja w duchu psychologii głębi Carla Gustava Junga (1875-1961).

Do utworów zawierających motywy mistyczne i alchemiczne w twórczości pisarza rosyjskiego zaliczyć jeszcze możemy dylogię *Salamandra*¹⁰ (*Саламандра*, 1841), czy utwór *Kosmorama*¹¹ (*Косморاما*, 1840), w których zawarł Odojewski własną ideę dualizmu świata (*dwojemirie* w jego terminologii¹²). Jednak wizja ścierania się w człowieku dwóch przeciwstawnych pierwiastków: dobra i zła, jak i przemiany ludzkiej osobowości w *Sylfidzie* sprawiają, iż to właśnie w tym utworze alchemia odegrała rolę fundamentalną. Motywy zawarte w opowiadaniu stanowią pierwszorzędny materiał źródłowy dla wykazania koherencji pomiędzy założeniami alchemików a Jungowską wizją natury psychicznej, opartą na teorii transmutacji. Poszukiwanie alchemicznego universum przez eksploratorów sztuki tajemnej stały się bowiem ważną inspiracją także dla psychoanalityków. Szwajcarski psychiatra i psycholog opisał wnikliwie własną koncepcję przemian w alchemii. *Psychologia a alchemia (Psychologie und Alchemie, 1944)*, *Mysterium coniunctionis. Studia o dzieleniu i łączeniu przeciwieństw psychicznych w alchemii (Mysterium Coniunctionis. Untersuchungen über die Trennung und Zusammensetzung der seelischen Gegensätze in der Alchemie, 1955)*, *Psychologia przeniesienia (Die Psychologie der Übertragung, 1946)* – to tylko niektóre tytuły dzieł Junga, których autor traktuje alchemię jako szereg procesów psychologicznych, wyrażonych pseudochemicznym językiem symbolicznym. Jung twierdził, iż psychologia nieświadomości nie tylko „[...] stanowi klucz do tajemnic alchemicznych, ale i odwrotnie – alchemia jest dla niej płodnym w znaczenia podłożem historycznym”¹³. Istotną rolę odgrywa w jego pracach pojęcie odrodzenia – stopniowego przeista-

¹⁰ „Główny bohater Jakko zatrudnia się w pracowni alchemicznej i jako pomocnik starego hrabiego poszukuje kamienia filozoficznego – tajemniczej substancji, sprawiającej, że wszystkie metale zamieniają się w złoto. Pomaga mu w tym przyjaciółka z dzieciństwa Elsa, obdarzona zdolnością jasnowidzenia. W trakcie prowadzonych eksperymentów Jakko nieświadomie wywołuje Salamandrę (w systemie Paracelsusa duszek zamieszkujący ogień), która za dnia wciela się w postać Elsy. Rzeczywistość miesza się z wytworami wyobraźni”. – E. Sadzińska, *Motta w twórczości romantyków rosyjskich*, Łódź 2011, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/1520/SADZIN-SKAmotta.pdf?sequence=1> [dostęp: 09.02.2014]

¹¹ „Tytuł utworu nawiązuje do nazwy zabawki, którą w dzieciństwie otrzymał bohater Władimir Piotrowicz od tajemniczego doktora Bina. Dzięki tej zabawce chłopiec mógł przeniknąć do świata irrealnego: widzieć przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Widzi w niej świat i prawdziwe oblicze ludzi”. – E. Sadzińska, *Motta...*, [dostęp: 09.02.2014]

¹² K. Lis, *Satyra i filozofia w poszukiwaniach...*, s. 62.

¹³ C.G. Jung, *Mysterium coniunctionis. Studia o dzieleniu i łączeniu przeciwieństw psychicznych w alchemii*, tłum. R. Reszke, Warszawa 2002, s. 12.

czania się psychiki ludzkiej. W założeniu Junga transmutacja¹⁴, czyli odrodzenie pełne prowadzące do indywiduacji¹⁵ psyche, miała posiadać psychiczny wymiar dzieła alchemików. Opracowując zagadnienie związków pomiędzy dociekaniem alchemików a założeniami psychologa, Andrzej Kuźmicki odnotował:

Alchemiczny proces przemiany substancji *arcanum* (tajemnej) oraz psychiczny proces przemiany człowieka są w rozumieniu Junga zbieżne. A zbieżność ta dotyczy zarówno natury podlegającej procesowi substancji, jak również cyrkularnego charakteru przebiegu procesu¹⁶.

Alchemia opisuje chemiczny proces przemian według niezliczonej ilości wskazówek, wyróżniając jego cztery fazy¹⁷.

Odnajdując wspólny mianownik pomiędzy stopniowym procesem indywiduacji psyche, a fazowym zjawiskiem alchemicznej przemiany materii, Jung z powodzeniem wyjaśnia przyczyny zachowań ludzkich. Nie tylko realnych pacjentów swojej kliniki – w dziele *Psychologia a alchemia* odnajdziemy bowiem interpretację zachowań postaci literackich, jak np. Fausta¹⁸. Toteż zaprzęgnięcie wyników doświadczeń twórcy psychologii nieświadomości w służbę badań literaturoznawczych wydaje się być zjawiskiem naturalnym. Zauważalnym staje się tym samym deficyt tego rodzaju badań w stosunku do rosyjskiej literatury fantastycznej XIX stulecia, nasyconej wszak elementami godnymi psychoanalitycznej interpretacji. Poprzez wyabstrahowanie zawartych w niej motywów alchemicznych i poddanie ich ocenie semantycznej – jako jakości psychoanalitycznych – odświeżyć możemy bowiem wizerunek dzieł twórców *złotego wieku* w Rosji.

Motywy przewodnim utworu Odojewskiego *Sylfida* jest romantyczny konflikt głównego bohatera, Michaiła Płatonowicza, z otaczającą go, nijaką rzeczywistością. Zaczytawszy się w starych księgach mistyków, kabalistów i alchemików, bohater przeżywa wewnętrzną transformację, której ucieleśnieniem jest Sylfida – duch umożliwiający mu kontakt ze światem wyidealizowanym. Interpretacja owej transformacji zwykle sprowadza się do stwierdzenia, iż

Sylfida symbolizuje nadnaturalne poznanie świata

¹⁴ C.G. Jung, *Archetypy i symbole*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1976, s. 121. Pięć aspektów odrodzenia wg Junga: metapsychoza, reinkarnacja, zmartwychwstanie, odrodzenie *sensu strictiori* oraz odrodzenie pośrednie.

¹⁵ „Procesu tego nie należy mylić ani z indywidualizacją, ani z wąsko pojętą doskonałością, ani z samorealizacją w rozumieniu psychologii humanistycznej”. – Z. Dudek, *Podstawy psychologii Junga*, Warszawa 2002, s. 117.

¹⁶ A. Kuźmicki, *Symbolika jaźni*, Warszawa 2008, s. 213.

¹⁷ C.G. Jung, *Psychologia a alchemia...*, s. 265.

¹⁸ Ibidem, s. 85-86.

uosabiając marzenie romantycznego twórcy o osiągnięciu uniwersalnej prawdy o podstawowych prawach rządzących światem, o najogólniejszych więziach wszech zjawisk. [...] Pisarz w utworze tym ponownie dowodzi, jak ogromną wagę w życiu człowieka mają poetyckie marzenia, dążenia do innego, idealnego świata¹⁹.

W osobie głównego bohatera badacze upatrują tym samym cech samego autora opowiadania, im obu przypisując żądzę wiedzy i przygód. Jednak, w naszym przekonaniu, egzegeza transformacji, jakiej doznał Płatonowicz, nie musi sprowadzać się tylko i wyłącznie do obecnego w nastroju autora konfliktu między marzeniem a prozą życia. Aby wydobyć nowy wymiar semantyczny tego utworu, poszczególne etapy metamorfozy głównego bohatera pozostaje nam opisać przez pryzmat jungowskiej fazowej indywiduacji psyche.

Koherencje dzieła Odojewskiego z symboliką alchemiczną są czytelne już na poziomie tytułu utworu. Sylfida (jak również Salamandra – inna tytułowa postać opowiadania tegoż autora) to żeńska postać istoty, ducha elementarnego, opisanego w XVI wieku przez Paracelsusa (właściwie Philippusa Aureolusa Theophrastusa Bombastusa von Hohenheima, 1493-1541), znanego niemieckiego lekarza i alchemika. Paracelsus stworzył system duchów elementarnych, dzieląc je na zamieszkujące wodę, powietrze, ziemię i ogień. Według owego podziału Sylfida miała być istotą olbrzymią, z wyglądu najbardziej zbliżoną do człowieka, bytującą w powietrzu i tylko w nim mogącą egzystować²⁰. To właśnie Michał Płatonowicz, ów człowiek rozsądny, zażyczył sobie Sylfidę widzieć, a życzenie to stało się elementem preliminarnym procesu indywiduacji jego osobowości.

Dla zrozumienia procesu indywiduacji ważnym zdaje się poznanie postawy światopoglądowej bohatera. Z epistolarnych wypowiedzi Płatonowicza dowiadujemy się o jego stosunku do roli poety/pisarza oraz całej literatury we współczesnym mu świecie. Protagonista pisze:

Когда книга лежит на столе, то невольно протягиваешь к ней руку, раскрываешь, читаешь; начало тебя заманивает, обещает золотые горы, – подвигаешься дальше, и видишь одни мыльные пузыри, ощущаешь то ужасное чувство, которое испытали все ученые от начала веков до нынешнего года включительно: искать и не находить! Это чувство мучило меня с тех пор, как я начал себя помнить, и я ему приписываю те минуты сплина, которые докторам угодно приписывать²¹.

Źródła swojej choroby – termin melancholia bowiem w XIX wieku oznaczał mniej więcej tyle samo co depresja – bohater lokuje w niedostatku rozrywki dla ludzi inteligentnych, do których chętnie się zalicza. Rozczarowanie światem w jakim

¹⁹ Ibidem, s. 62.

²⁰ E. Obarski, *Paracelsus lekarz, alchemik, astrolog, filozof, okultysta: Sztuka ognia. Filozofia hermetyczna*, Wrocław 2003, s. 126.

²¹ В. Одоевский, *Сильфиды*, http://az.lib.ru/o/odoewskij_w_f/text_0060.shtml, [09.02.2014].

żyje, doprowadza go do utraty wiary w sens istnienia literatury. Pomijając jednak warstwę romantycznej egzegezy utworu, melancholia bohatera jawi nam się jako zjawisko o psychologicznej proveniencji. Płatonowicz w ramach powrotu do zdrowia przebywa na wsi, która ma być dla niego wyzwoleniem z miejskiego, przytłaczającego stylu życia. Jednak i tam bohater dostrzega te same ułomności ludzkiego charakteru. Nie odnajdując w sobie negatywnych aspektów własnej osobowości, protagonista z powodzeniem zajmuje się krytyką zachowania swoich sąsiadów:

[...] посмотрите на этих людей в их домашнем кругу, в сношении с подчиненными – они ужасны: жизнь их есть непрерывная забота, никогда не достигающая своей цели, ибо они столько пекутся о средствах для жизни, что жить не успевают! – Вследствие этих печальных наблюдений над моими деревенскими друзьями я заперся и не велел никого из них пускать к себе²².

Nietrudno zauważyć pogardę, jaką bohater odczuwa w stosunku do innych ludzi. W swoich listach opisuje ich jako ludzi prymitywnych, porównując ich nawet do zwierząt:

Но к черту философия! она умеет вмешаться в мысли самого животного человека... Кстати о животных: у иных из моих соседей есть прехорошенькие дочки [...] ²³.

Zgodnie z założeniami psychoanalizy Junga o takim człowieku powiedzielibyśmy, iż jest on dalece nieprzystosowany do bytu społecznego, między innymi poprzez nagromadzenie w *psyche* treści nieświadomych. Stąd wynika imperatyw procesu indywiduacji, który

polega na stopniowym zbliżaniu się do treści i funkcji całej *psyche* i na uznaniu jej oddziaływania na ja; nieuchronnie doprowadza on człowieka do uznania siebie za to, czym jest z natury, w odróżnieniu od tego czym chciałby być²⁴.

Płatonowicz uważa się za pewnego rodzaju nadczłowieka, którego przeznaczeniem jest poezja, malarstwo, może sztuka innego rodzaju, ale na pewno nie sprawy doczesne. Przewrotnie, to właśnie one skłaniają go do przeczytania ksiąg tajemnych, zawartość których doprowadza do nieodwracalnych zmian w jego psychice.

Znamienne, że proces indywiduacji bohatera rozpoczyna się analogicznie do procesu alchemicznego, jaki podejmuje Płatonowicz. Według wskazówek zawartych

²² Ibidem, [09.02.2014].

²³ Ibidem, [09.02.2014].

²⁴ J. Jacobi, *Psychologia C.G. Junga*, tłum. S. Łypaciewicz, Warszawa 1996, s. 179.

w księgach alchemicznych, bohater inicjuje procedurę wytworzenia wody słonecznej. W tym celu zanurza on pierścień z turkusem w kryształowej wazie z wodą, wystawia ją na słońce i pod wieczór wypija. Pragnie wywołać ducha elementarnego, Sylfidę, jednakże pierwsze dni picia wody przynoszą jedynie dobre samopoczucie. Składniki owej mikstury nie są przypadkowe. W alchemicznej symbolice woda stanowi odzwierciedlenie *materia prima*, ponieważ jest początkiem wszelkiej egzystencji. Słońce zaś często stanowiło wyobrażenie ognia, czyli drugiego żywiołu, bez którego żaden proces alchemiczny nie mógł zakończyć się sukcesem. Kamieniem rozpuszczanym w wodzie miał być turkus, w tym wypadku zapewne symbolizujący powietrze i mający zapewnić alchemikowi wywołanie odpowiedniego ducha.

Brak oczekiwanych skutków skłania Michaiła Płatonowicza do zajęcia się sprawami gospodarstwa. W opowiadaniu pojawia się postać Katii, córki sąsiada mającej nosić w sobie pierwiastek dobra wśród zepsutego społeczeństwa. To właśnie Katia w sposób naturalny powinna wybawić bohatera z melancholii poprzez odkrycie przed nim szlachetności w człowieczeństwie. Jednakże pomimo zaręczyn, Płatonowicz kontynuuje swój eksperyment. Wypijana wieczorami woda słoneczna w końcu daje efekty, pierścień w wazie rozsypuje się na drobne błękitne i złote iskierki:

Наконец радужное сияние исчезло, и бледный зеленоватый цвет заступил его место; по зеленоватым волнам потянулись розовые нити, долго переплетались между собою и слились на дне сосуда в пре красную, пышную розу – и все утихло: вода сделалась чиста, лишь лепестки роскошного цветка тихо колебались²⁵.

Powyższy opis przemiany w wodzie w pełni oddaje tajniki dzieła alchemicznego, opisywanego w traktatach XVI-wiecznych mistyków. Stosując się do zasady rozpuszczania i wytrącania nowej materii, bohater otrzymuje nową jakość – w tym wypadku różę. Jednak nie tyle ona sama, co jej zawartość ma dla Płatonowicza znaczenie fundamentalne. W alchemii nie chodzi bowiem tylko o efekt eksperymentów, jakim miało być złoto, ale również o obrazy, pojawiające się przed oczami naukowców w trakcie przemian chemicznych, a będące, jak chce Jung, projekcją ich treści psychicznych.

W różę Płatonowicz widzi Sylfidę:

Эта женщина была не младенец; представь себе миньятюрный портрет прекрасной женщины в полном цвете лет, и ты получишь слабое понятие о том чуде, которое было перед моими глазами; небрежно покоилась она на своем

²⁵ В. Одоевский, *Сильфида*..., [09.02.2014].

мягком ложе, и ее русые кудри, колеблясь от трепетания воды, то раскрывали, то скрывали от глаз моих ее девственные прелести²⁶.

Jung podkreśla, iż alchemik, w trakcie przeprowadzania swoich eksperymentów, przeżywa projekcję nieświadomości w formie doznania właściwości materii²⁷, dlatego też, jak pisze:

Projekcja, ściśle rzecz biorąc, nigdy nie jest czymś, co czyni człowiek – projekcja się przytrafia. W mrokach jakiejś zewnętrznej rzeczy znajduję – nie rozpoznając tego jako takie – to, co tkwi wewnątrz mnie, to, co jest moja treścią psychiczną. [...] W ten sposób chciałbym wyrazić przekonanie, że laborant w trakcie przeprowadzania eksperymentu chemicznego doznawał pewnych przeżyć psychicznych, ale jawiły się mu one w formie mającego szczególnie przebieg procesu chemicznego²⁸.

A zatem Płatonowicz, mając przed oczami fizyczną postać ducha powietrza, tak naprawdę doznaje postrzeżenia halucynacyjnego bądź wizjonerskiego, które może być projekcją treści nieświadomych. Bohater, natchniony swoim widzeniem, postanawia zerwać wszelkie kontakty z ludźmi.

Kolejny opis przeżyć Płatonowicza stanowią zapiski, odnalezione przy nieprzytomnym i wyniszczonym brakiem pożywienia bohaterze. Opisywane wizje mają charakter marzenia sennego, co również jest częstym zjawiskiem związanym z *opus* alchemicznym. Jung twierdzi, że

Marzenia sennego nie można wyjaśnić za pomocą psychologii wytworzonej przez świadomość. Istnieje określone działanie, które nie zależy ani od woli, ani od chęci, ani od intencji i świadomych celów ja. Jest ono bezwiedne, jak wszystko co dzieje się w przyrodzie²⁹.

Źródłem marzenia sennego jest w pewnym stopniu nieświadomość, a to oznacza, iż jego treści będą odzwierciedleniem procesów zachodzących w *psyche* bohatera. Każda wizja nosi znamiona wieloznaczności, dlatego aby dobrze ją zinterpretować, trzeba do niej podchodzić z pewną znajomością sytuacji życiowej śniącego³⁰. Obraz snu, jaki przedstawił w zapiskach Płatonowicz, wyraźnie koresponduje z rzeczywistością bohatera. Stanowi podróż w czasie i przestrzeni, jaką protagonista odbywa w towarzystwie ducha. Wizje następują sukcesywnie jedna po drugiej. Analogicznie

²⁶ Ibidem, [09.02.2014].

²⁷ C.G. Jung, *Psychologia a alchemia...*, s. 284.

²⁸ Ibidem, s. 283-284.

²⁹ Ibidem, s. 75.

³⁰ J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 110.

do widzeń Płatonowicza przebiegają kolejne etapy procesu indywiduacji, którego celem jest realizacja pełni psychicznej. Jego pierwszy etap prowadzi do doświadczenia z *ciemniem*, który symbolizuje drugą stronę osobowości jednostki. Spotkanie z cieniem zbiega się często z uświadomieniem sobie typu funkcjonowania i typu postawy, do której człowiek należy. Niezróżnicowanie funkcji i słabo rozwinięty typ postawy są naszą ciemną stroną, tą pierwotną predyspozycją naszej natury, którą odrzucamy ze względów moralnych, estetycznych lub innych, i której nie tolerujemy, ponieważ jest sprzeczna z uznanymi świadomie zasadami³¹.

Owa faza indywiduacji polega na dialogu między tym co świadome i nieświadome. Kiedy nieświadomość ujawnia symbole w formie projekcji, ego może je odczytać i zasymilować ich znaczenie lub zdystansować się wobec ich treści³². Sylfida odsłania przed Płatonowiczem obraz ludzkości, jako projekcję jego pierwotnej natury. Demonstruje tętniący starożytnym życiem Rzym, aby obnażyć rozmiar zniszczenia dokonanego ręką człowieka. Odkrywa przed nim całą kulę ziemską, siedlisko plugastw i oszczerstw, miejsce, w którym brat jest zdolny zdradzić własnego brata. Sylfida ukazuje także protagoniście jego samego, jako część tego właśnie świata:

Смотри – там в безбрежной пучине носится ваша пылинка: там проклятия человека, там рыдания матери, там говор житейской нужды, там насмешка злых, там страдания поэта [...] Простись с поэтическим земным миром! И у вас есть поэзия на земле! оборванный венец вашего блаженства! Бедные люди! странные люди! в вашей смрадной пучине вы нашли, что даже страдание есть счастье! Вы страданию даёте поэтический отблеск! Вы гордитесь вашим страданием; вы хотите, чтоб жители другого мира завидовали вашей жизни!³³.

Przy realizacji *ciemni* chodzi o to, by uznać rzeczywistość ciemnych aspektów własnej osobowości. Ale projekcja, jakiej doznał Płatonowicz, dotyczy również nieświadomości zbiorowej. Każdy archetyp posiada swoje źródło w kulturze, a *ciemni* jest wyrazem ułomności kondycji ludzkiej jako ogółu³⁴. Doświadczenie *ciemni* ludzkości oraz konfrontacja z nim, otwiera drogę do głębszych pokładów nieświadomości. Płatonowicz jeszcze mocniej przywiązuje się do swojej przewodniczki i docenia uroki jej świata, pozbawionego cierpienia. Uświadamiając sobie, iż *ciemni* istnieje również w nim samym, bohater przyjmuje postawę bezwzględnie krytyczną wobec swojej natury.

³¹ Ibidem, s. 152.

³² Z. Dudek, *Podstawy psychologii Junga. Od psychologii głębi do psychologii integralnej*, Warszawa 2002, s. 134.

³³ В. Одоевский, *Сильфида...*, [09.02.2014].

³⁴ Z. Dudek, *Psychologia integralna Junga*, Warszawa 1995, s. 148.

Kolejnym etapem indywiduacji jest spotkanie z *obrazem duszy*, który Jung nazywa *animą*, a który w wypadku mężczyzny jest pierwiastkiem żeńskim i reprezentuje odmiennopłciową część psyche. Projekcja *animy* stanowi o pełnej indywiduacji bohatera. Z wcześniejszych zapisków bohatera wynika, iż nie tylko archetyp *cienia* wymagał procesu uświadomienia. Nieuświadomiony archetyp *animy* przejawiał się przede wszystkim w kontaktach Płatonowicza z kobietami. Swoiste porównanie płci pięknej do zwierząt, a nawet do warzyw³⁵, świadczy o odrzuceniu wskutek frustracji życiowych symbolu *animy*. Konsekwencją jej doświadczenia jest dojrzałość uczuciowa mężczyzny, zdolność do empatii i liczenie się z własnymi emocjami³⁶. Jednak obecność *animy* może stać się źródłem intensywnych fantazji uczuciowych, a nawet erotycznych. W wizji bohatera Sylfida nosi również znamiona kobiety kusicielki, której Płatonowicz pożąda. To obraz kobiety idealnej, jasnego dopełnienia duszy bohatera, jego „przewodniczki przez labirynt nieświadomości“. Dochodzi pomiędzy nimi do osobliwego zbliżenia: ich pocałunek, mający być pocałunkiem wiecznym, niezniszczalnym, symbolizuje połączenie się pierwiastka męskiego i żeńskiego w *psyche* bohatera. Jung podkreślał, że punktem szczytowym podejmowanych przez alchemię wysiłków podczas *opus* był wieńczący dzieło akt najwyższego zjednoczenia. Owo *coniunctio* następować miało między największymi przeciwieństwami: między tym, co duchowe i materialne, tym, co żywe i martwe, tym, co dobre i tym, co złe. Analogicznymi przeciwieństwami są właśnie światy, w jakich żyją Sylfida i Płatonowicz. Duch elementarny tak mówi o świecie ludzkim:

[...] как здесь душно и холодно! У нас веет солнце, звучат цветы, благоухают звуки... за мной... за мной!.. как тяжела твоя одежда – сбрось, сбрось ее... а еще далеко, далеко до нашего мира... но я не оставлю тебя! – Как все мертво в твоём жилище... все живое покрыто холодной оболочкой: сорви, сорви ее!³⁷.

Idea *coniunctio* od zawsze była ważna dla alchemii, a jej praktyczna wartość wyraża się do dziś, poprzez zwroty takie jak związki chemiczne, związki organiczne itd. Jednakże to jej wyraz duchowy ma dla naszej interpretacji znaczenie szczególne: „Zaślubiny z animą – psychologicznie rzecz biorąc – są równoznaczne z pełnym utożsamieniem się świadomości z nieświadomością“³⁸. A zatem doniosła rola mistycznych zaślubin oraz alchemiczna idea *coniunctio* odpowiada centralnemu znaczeniu procesu indywiduacji. Niemniej jednak, na co warto zwrócić uwagę, transformacja psyche nie zostaje przez bohatera Odojewskiego ukończona. Wy-

³⁵ «[...] тучные, полные, здоровые - и слова от них не добьешься!» - В. Одоевский, Сильфида..., [09.02.2014].

³⁶ Z. Dudek, *Psychologia integralna*..., s. 148.

³⁷ В. Одоевский, *Сильфида*..., [09.02.2014].

³⁸ C.G. Jung, *Psychologia przeniesienia*, tłum. R. Reszke, Warszawa 1993, s. 84.

rwany ze swojego snu, wybudzony przez przyjaciela i lekarza, Płatonowicz w końcu odzyskuje świadomość. Budzi się w realnym świecie, z którego tak chętnie uciekał, i do którego wracać nie miał zamiaru. Przesadna koncentracja na jednym aspekcie nieświadomości (obrazie *animy* i światem z nią związanym) sprawiła, iż indywiduacja protagonisty nie osiągnęła swojego punktu szczytowego, jakim byłaby pełna *jaźń*³⁹. Bohater nie kryje przy tym swojego niezadowolenia:

Теперь, когда среди ежедневной жизни я чувствую, что мои брюшные полости раздвигаются час от часу более и голова погружается в животный сон, я с отчаянием вспоминаю то время, когда, по твоему мнению, я находился в сумасшествии, когда прелестное существо слетало ко мне из невидимого мира, когда оно открывало мне таинства, которых теперь я и выразить не умею, но которые были мне понятны... где это счастье? – возврати мне его!⁴⁰.

Niepowodzenie procesu indywiduacji, jako metody i drogi do rozszerzenia osobowości, wiąże się również z wyobcowaniem bohatera w społeczeństwie:

Alienacja ta jest stanem utraconej lub zerwanej więzi ego z archetypem. Brak tej więzi jest doświadczany jako poczucie porzucenia, utraty czegoś cennego, braku nadziei, poczucie gorszej wartości albo wielkiej kary⁴¹.

Płatonowicz przyznaje, iż jego życie utraciło swoją wartość, samego siebie porównuje do zepsutego narzędzia, niedopasowanego do skrzyni pełnej innych przyrządów. Pełen goryczy, o istotcie swojego istnienia mówi:

А может быть, я художник такого искусства, которое еще не существует, которое не есть ни поэзия, ни музыка, ни живопись, – искусство, которое я должен был открыть и которое, может быть, теперь замрет на тысячу веков: найди мне его!⁴².

Małżeństwo z Katią wpasowuje go w system społeczny, jednakże on sam nie czuje się jego częścią. Zerwanie więzi z archetypem *animy* sprawia, iż bohater lekceważy swoją żonę, traci szacunek do płci pięknej, kobiety traktuje instrumentalnie. Osoba doświadczająca alienacji, zgodnie z przekonaniem Junga, nie jest w stanie działać w swoim najlepszym interesie. Swoje frustracje najczęściej zaspo-

³⁹ *Jaźń*, w rozumieniu Junga, to „[...] archetyp obejmujący osobową jedność i całość człowieka w jego wymiarze indywidualnym i zbiorowym, w przejawach życia świadomego i nieświadomego, jest archetypem pełni”. – Z. Dudek, *Podstawy psychologii Junga*, Warszawa 2002, s. 104.

⁴⁰ В. Одоевский, *Сильфида*..., [09.02.2014].

⁴¹ Z. Dudek, *Psychologia integralna*..., s. 135.

⁴² В. Одоевский, *Сильфида*..., [09.02.2014].

kaja w sposób substytucyjny, często poprzez narkotyki czy alkohol. Płatonowicz chętnie sięga po trunki alkoholowe, starając się uciec w stan nieświadomości.

Wartym podkreślenia jest fakt, iż sposób w jaki Odojewski przedstawia w opowiadaniu zderzenie rzeczywistości dziewiętnastowiecznej z marzeniem poetyckim o idealnym świecie, oddaje w pełni transformację bohatera w znaczeniu psychoanalitycznym. Romantyczne wyzwolenie Płatonowicza ze świata skostniałego, ciemnego, pozbawionego ideałów oraz niezwłoczne pozbawienie go owej wolności stało się dla naszej interpretacji inspiracją dla ukazania nieukończzonego procesu indywiduacji *psyche* bohatera. Społeczne oraz historyczne warunki, w jakich Odojewski umieszcza swojego bohatera, sytuują go pośród nie-romantyków, dla których życie w marzeniu jest równoznaczne z chorobą psychiczną. Takie położenie wywiera wpływ na jego wewnętrzną transformację. Człowiek nie rozwija się bowiem sam – na jego *psyche* wpływ ma kultura, zawierająca symbole i wzorce indywiduacji. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż oprócz różnic indywidualnych, pomiędzy ludźmi istnieje jakieś podobieństwo, jakaś jedność wyrażająca się w ideach czy obecnych w danym społeczeństwie tendencjach⁴³. Sprzeczność wewnętrznych dążeń zbiorowości i jednostki doprowadza bohatera do stanu alienacji, której istotą jest poczucie odrzucenia, jak również utraty ważnej wartości. U Płatonowicza alienacja wyraża się w postawie początkowego buntu bohatera oraz następującego po nim zubożenia.

Losy protagonisty są również odpowiednim materiałem dla ukazania analogii między średniowiecznymi założeniami alchemii a procesem indywiduacji, opisanym przez Junga. Oba te procesy mają za zadanie doprowadzić człowieka do nadświadomości. Efektem, jakiego oczekiwali alchemicy było złoto, jednak nie zwykłe złoto, ale filozoficzne, eliksir życia. Ten metal szlachetny nosi zatem znamiona wielowymiarowości. Dla Płatonowicza złotem była Sylfida, czy też raczej świat jaki ze sobą niosła – z punktu widzenia psychoanalizy, stan w którym *psyche* osiągnęłaby pełnię odrodzenia, poprzez proces indywiduacji. W taki sam sposób, w jaki alchemicy mogli doświadczać przemian osobowości wewnętrznej, dokonując projekcji na substancje chemiczne, bohater opowiadania Odojewskiego doświadczał projekcji archetypów *cienia* i *animy*. „I dopiero gdy znaleźliśmy ten klucz, dostrzegamy głębsze znaczenie tych mistycznych tekstów i procesów, które były nie tylko tajemnicze, ale nieraz niezrozumiałe, może nawet umyślnie zatajone”⁴⁴.

Zważywszy na fakt, iż alchemia dawno utraciła już swój niby naukowy wymiar, warto dopełnić nasze rozważania myślą szwajcarskiego psychologa, na temat roli symboliki alchemicznej w badaniach psychoanalitycznych:

⁴³ Z. Dudek, *Psychologia integralna...*, s. 81.

⁴⁴ J. Jacobi, *Psychologia C.G. Junga...*, s. 196.

Dopóki alchemicy mozolili się nad swym dziełem w laboratoriach, dopóty alchemia znajdowała się w sytuacji korzystnej pod względem psychicznym. Albowiem dopóki tak było, dopóty alchemik nie miał żadnej okazji do utożsamiania się z archetypami wyłaniającymi się z nieświadomości, ponieważ wszystkie one były rzutowane na substancje chemiczne. Ujemną stroną tej sytuacji było to, że alchemik musiał przedstawiać nie ulegającą zepsuciu substancję duchową jako ciało chemiczne, co naturalnie było przedsięwzięciem z góry skazanym na niepowodzenie. Fiasko tej próby doprowadziło w końcu alchemię laboratoryjną do upadku i do zastąpienia jej chemią. Jednakże psychiczny aspekt dzieła alchemicznego nie zaginał, a z czasem nawet przyciągnął nowych interpretatorów, o czym świadczy (...) pozytywny stosunek nowoczesnej psychologii nieświadomości do symboliki alchemicznej⁴⁵.

SUMMARY

The Alchemical Motives in Vladimir Odoyevsky's *Sylfida*

The purpose of this article is to analyse the connection between the works of Vladimir Odoyevsky with alchemy, along with its psychoanalytical aspect. It was in this secret art, that Carl Gustav Jung found analogies with his studies of the human psyche. The Swiss psychiatrist described in detail his own view of alchemical transformations, regarding them as a series of psychological processes, expressed with a psychological, symbolic language. By finding a link between gradual individuation of the psyche, and a phase process of matter transformation, Jung successfully explains causes of human behaviour. In similarity to these conclusions, the author of the article explains the behaviour of the main character in Odoyevsky's *Sylfida*, showing coherence between his alchemical process and his personality.

⁴⁵ C. G. Jung, *Psychologia a religia*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1995, s. 248.